

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrypcja od wierszu w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. lutego. Dla dotkniętych eksplozją mieszkańców Moguncyi wpłynęły następujące dalsze składki:

Złożyli: Magistrat Lwowski 136r.34k., c. k. polityczny powiatowy urząd we Lwowie 20r.1k., gmina Menonitów w Einsiedel 11r.30k., c. k. powiatowy urząd w Szczercu 3r., c. k. obwodowa władza w Brzeżanach 163r.38k., w Żółkwi 32r.50k. rzym. kat. konsystorz w Przemyślu 18r.20k., gr. k. konsystorz w Przemyślu 18r.40k., probostwo w Nadwórnie 11r.44k., c. k. powiatowy urząd w Manasterzyskach 13r. — w Bohorodczanach 6r.44k. — w Peczyńszynie 11r.16k. — w Gwoźdźcu 19r.40k. — w Kuttach 6r.44k. — w Obertynie 14r.20k., izraelska gmina w Pistyni 2r., gmina Prokurawy 48k., c. k. powiatowy urząd w Horodence 39r.50k. — w Śniatynie 26r., połowa z przedstawienia przez dyrektora teatru Borkowskiego w Przemyślu 34r.17½k., gminy: Babień 2r., Skopów 1r., Hucisko 46k., c. k. powiatowy urząd w Radymnie 18r., c. k. obwodowa władza w Sanoku 97r.17k. — w Stryju 59r.50k. — w Samborze 115r.9k., c. k. powiatowy urząd w Janowie 3r.20k., p. Adam Scholz, poczmistrz w Tereszeny 5r. Razem 906r.48½k. Do tego z poprzedniej składki 776r.59½k. wynosi ogółowa suma 1683r.48k.

(Mianowanie. — Statystyka obrotu handlowego w Austrii.)

— Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych mianował adjunktą przy oedynburskim oddziale namiestnictwa, *Maurycego Piotrowskiego*, dyrektorem urzędów pomocniczych przy bukowińskim rządzie krajowym.

— *Gazeta austryacka* pisze pod d. 18. lutego:

„Dyrekcya administracyjnej statystyki w c. k. ministerium handlu ogłosiła już za r. 1857 wykaz wywozu i przywozu towarów ogólnego austryackiego związku celnego. Jestto niemal pierwszy przykład w Austrii a nawet w całym obrębie statystyki w ogóle, że zaraz w miesiąc po zamknięciu roku pojawia się zupełny obraz obrotu w państwie o tak rozległych i różnokształtnych granicach. Data statystyczne osiąga wtedy tylko pełną swą wartość, gdy występują szybko niejako w trop za samymi wypadkami. Poznała to dobrze dyrekcya administracyjnej statystyki, wywiązała się też godnie z swego zadania. Ogłoszony wykaz jest oraz jawnym dowodem punktualności i regularności departamentu celnego, który mimo tak rozległego zakresu swych czynności zdołał z takim pospiechem i taką dokładnością dostarczyć dobrze uporządkowanych materiałów statystycznych. Zastrzegamy sobie, dotknąć nieco później szczegółów tej zarówno ważnej jak i pożytecznej pracy. Tymczasem podajemy tylko niektóre głównejsze data przywozu i wywozu. Wartość ogólnego przywozu w r. 1857 wynosiła 281,932,922 złr. a dochód celny 19,179,777 złr. Pokazuje się ztąd w porównaniu z r. 1856 ubytek ogólnej wartości przywozu o 7,498,380 złr. a dochodu celnego o 1,779,422. Wywóz wynosił w r. 1857 231,018,109 złr. a dochód celny 494,717 złr.; w porównaniu z r. 1856 pokazuje się podobnie ubytek ogólnej wartości przywozu o 20,417,491 złr. a dochodu celnego o 103,977 złr.

Ubytek przywozu przedstawia się szczególnie w towarach kolonialnych a w największej części w zmniejszonej konsumpcyi cukru tudzież w owocach ogrodowych i polnych, zwierzętach, oliwach i skórach. Powiększył się natomiast przywóz tytoniu a mianowicie cygarów, łodzi, machin, drobnych towarów i płodów literackich naukowych i artystycznych. Ubytek wartości wywozu sprowadziła głównie zmniejszona ilość wywiezionych płócien, towarów kościanych, drewnianych szklanych i kamiennych. Największą sumę wartości wywozowej podają zwierzęta, napoje i kruszce mianowicie zaś znana posyłka srebra do Hamburga.

Portugalia.

(Bil indemnizacyjny przyjęty. — Burze morskie.)

Lizbona, 9. lutego. Wniesiony ze strony rządu bil indemnizacyjny za różne wydatki pieniężne przyjęła izba deputowanych większością głosów 63 przeciw 36.

— Z Gibraltaru donoszą o gwałtownych burzach, które na d. 28. i 29. stycznia liczne wyrządziły szkody. Pomiędzy innemi poniosła hanowerska fregata „Johanna“ znaczne uszkodzenia, najwięcej jednak ucierpiało kilka statków holenderskich.

Hiszpania.

(Zaburzenia uliczne.)

Madryt, 10. lutego. Jak donosi *Espana* zaszły w niedzielę wieczór zaburzenia między robotnikami kolei północnej i dopiero za wmniesaniem się cywilnego gubernatora powrócił spokój. Ten sam dziennik upewnia, że i w Blanes przyszło do zajść ulicznych. Włochy napastowali urzędników podatkowych i opauowali ratusz, poczem municypalność podała się do dymisji. W walce ulicznej padło czworo ludzi, a wiele odniosło rany. Jeneralny kapitan Katalonii wysłał spiesźnie na miejsce rozruchów trzy oddziały wojska, a po przywróceniu spokoju pozostawił w mieście silną załogę.

— Według wiadomości dziennika *Novedades* przygotowuje się w Katalonii nowy wybuch Karlistów na wiosnę.

Anglia.

(Bil indyjski popiera Roebuck. — Wojsko do Indyi. — Wiadomości bieżące. — Uzupełnienie posiedzenia z 12. lutego.)

Londyn, 16. lutego. Bil indyjski lorda Palmerstona znalazł na wczorajszym posiedzeniu *Izby niższej* zarliwego obrońcę w *Roebucku*. Zarzucając Anglii, że lubo w rządach indyjskich wielkiej dowiodła roztropności, nie zwróciła przecież należytej uwagi na wielkie zasady moralności, utrzymuje mowca, że jeśli do innego nie zechce się nakłonić postępowania, to woli raczej opuścić wybrzeża indyjskie, i pozostawić kolonie własnym losom. W bilu lorda Palmerstona widzi pierwszy krok do przeprowadzenia dobrych rządów w Indyach. Dotychczas działał naród angielski na oślep w sprawach kolonialnych, przedłożony zaś obecnie wniosek jest to pierwszy dowód zdrowego rozsądku w tej wielkiej i ważnej kwestyi. W dalszym toku oskarżył mowca całe dotychczasowe postępowanie indyjskiego rządu, który gonił tylko za bogactwami kraju. Nakoniec nadmieni, że do zupełnej reformy rządu indyjskiego nie może być dogodniejszej pory, jak dzisiejsze czasy głębokiego spokoju wewnątrz. Przy zamknięciu pocztu toczyły się dalsze debaty.

Posiedzenie *Izby wyższej* trwało bardzo krótko. Naczelnny wódz armii, książę Cambridge, uwiadomił zgromadzenie, że według świeżo otrzymanej depeszy lorda Campbell nie zasługuje postępowanie jenerała Windham w Cawpurze na najmniejszy zarzut. Jenerał Campbell czeka tylko sposobności, aby walecznemu temu oficerowi nowe ważne powierzyć dowództwo.

— Do Chatham nadszedł wczoraj rozkaz przysposobić 1000 żołnierza w podróż do Indyi. Oprócz tego czeka jeszcze w porcie 2000 innego żołnierza na okręta przewozowe, aby odpłynąć na widowieństwo boju.

— W uzupełnienie podanego przedwczoraj sprawozdanie z posiedzenia parlamentu z d. 12. lutego przytaczamy następujące jeszcze rozprawy *Izby niższej*: Odwołując się do depesy hr. Walewskiego z d. 20. stycznia, która uczestnictwo Ledru Rollina, Campanelli i Mazziniego w zeszłorocznym zbrodniczym zamachu poczytuje za zupełnie udowodnione, zapytuje *Warren*, czy rząd francuski zażądał, aby pomienionym osobom wytoczono śledztwo sądowe. Sir *Jerzy Grey* oświadcza: rząd francuski nie zażądał tego nigdy stanowczo i bezpośrednio, ale paryski nasz poseł nadesłał nam w zeszłym roku odpis niektórych francuskich protokołów sądowych, zapewne aby zwrócić naszą uwagę na zeznania świadków, żebyśmy się przekonali sami, czy zamieszkałym w Anglii spółnikom spisku należy wytoczyć proces sądowy. Po ściśtem rozpoznaniu nadesłanych papierów uznał rząd angielski, że według ustaw angielskich nie było dostatecznych dowodów, aby wymienionych w procesie spółników spisku uwięzić i oskarżyć o zbrodnię zamierzonego morderstwa. Nie omieszkalimy też uwiadomić o tem rząd francuski. Gdyby nam zaś kiedykolwiek wpadły w ręce dowody, któreby uspra-

wiedliwiały uwięzienie pierwszej lepszej podejrzaney o udział w spisku osoby, nie wahalibyśmy się wcale postąpić sobie w takim razie z wszelką surowością

Na drugie podobne zapytanie odpowiada sir *J. Grey*, że na podstawie ustawy parlamentu IX. z czasów Jerzego IV. wydał rząd rozkaz uwięzienia angielskiego poddanego Allsopa. Zdania adwokatów korony w tym szczególnym wypadku nie może jeszcze mowca udzielić zgromadzeniu. *Mr. Stirling* wnosi zapowiedzianą swą interpelację co do legatu dla Cantillon, który w r. 1819 strzelał na księcia Wellingtona, rozwodząc się długo nad powodami swego zapytania, przytacza w końcu odnoszące się do tego przedmiotu dwa numera *Monitora* jeden z 14. sierpnia 1853, drugi z 6. maja 1855.

Lord Palmerston: Mniemam, że szanowny mowca byłby o wiele więcej okazał przyzwoitości i słuszności, gdyby był w tej sprawie od wszelkiego dorywczego powstrzymał się wyroku. Jego przypuszczenie jest zupełnie fałszywe, a zdaje mi się, że byłoby niejako powinnością poznać napróżd dokładnie w drodze prywatnej cały stan rzeczy, nim należało tak drażliwą i niebezpieczną dla naszych stosunków międzynarodowych kwestyę wytaczać w parlamencie. Chcę mu też opowiedzieć jak się po prawdzie ma rzecz cała. Cesarz Napoleon I. zapisał rzeczywiście Cantillonowi pewną sumę pieniężną. Eksekutorowie jego testamentu jenerałowie Bertrand i Montholon poczytali sobie za obowiązek wypłacić spadkobiercy od r. 1823 do r. 1826 część tej sumy w formie zaliczki. Wszakże ówczesny rząd nie mieszał się wcale do tej sprawy. Gdy terazniejszy Cesarz wstąpił na tron, nie wszedł był jeszcze testament Napoleona I. w zupełne wykonanie, zamianowano też osobną komisję, aby urzeczywistnić we wszystkich wolę testatora. Stało to się podobno w r. 1854. Do członków tej komisji udała się wdowa po Cantillonie, prosząc o wypłacenie resztki legatu w sumie 1200 fr. Cóż tedy postanowili członkowie komisji? Oto odrzucili prośbę, oświadczając, że zdaniem ich musiał testator znajdować się w chwili nieprzytomności ducha, kiedy uchwalił podobny legat. Członkowie komisji działali tu z własnego popędu i na własną odpowiedzialność, podobnie jak i wykonawcy testamentu w pierwszym wypadku. W obudwu zaś razach nie mieszała się do tego wcale władza wykonawcza.

Mr. Stirling chce ponownie zabrać głos, ale przerywają mu krzyki zgromadzenia a prezydent upomina go do porządku.

Lord Elcho zapytuje czy rząd odpisze na notę hr. Walewskiego. Nato nie otrzymuje żadnej odpowiedzi.

W dalszym ciągu wytoczyły się obrady, przytoczone w przedwczorajszej gazecie.

Francya.

(Obrony spiskowych. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Książę Ottajano odjeżdża. — Zastępca ambasadora tureckiego. — Upominek dam sardyńskich. — Dodatki do budżetu. — Marynarka francuska. — Proces spiskowych w zamachu. — Nominacje pięciu wodzów.)

Paryż, 16. lutego. Cremieux przyjął obronę Pierrego podobnie jak Jules Favre Orsiniego.

— Hrabia Persigny przybył tu w sobotę z Londynu a przedwczoraj znajdował się na świetnym balu u dworu. Cesarz wydawał się wesółym w gronie sproszonych gości. Wczoraj odbył się bal kostiumowy u ministra stanu p. Fould, a jak zwyczajnie musieli wszyscy goście uchylać masek przed intendantem, aby nie dać wcisnąć się żadnemu nie zaproszonemu natrętowi.

— W Nantes skazano temi dniami pewnego mieszkańca na 40 dni więzienia za to, że zdarł z muru przybitą mowę cesarską, mianą przy zagajeniu ciała prawodawczego.

— Jak donosi *Kurier marsylski* znajduje się prefekt policyi paryskiej p. Pietri obecnie w Marsylii.

— Obżalowany zaocznie w procesie spiskowym Barnard, którego świeżo miano uwięzić w Londynie, należy do mowców klubowych z r. 1848 i był dawniej pomocnikiem aptekarskim. Nie należy go jednak brać za byłego członka zgromadzenia narodowego Marcina Bernarda, który podobnie żyje za granicą.

— Książę Ottajano di Medici opuszcza jutro Paryż i wiezie z sobą własnoręczną odpowiedź Cesarza Napoleona na list Króla Ferdynanda.

— Hajdar Effendi, mianowany jak wiadomo tymczasowym zastępcą Dżemil Beja przy dworze tutejszym, przybył przedwczoraj do Paryża, a wczoraj objął urządowanie. Hrabi Walewskiemu przedstawił się nazajutrz rano po przyjeździe.

— Dziś ma żona ambasadora sardyńskiego, margrabina Villamarina, doręczyć Cesarzowej olbrzymi bukiet, który na cześć szczęśliwego ocalenia Cesarstwa uwiły damy sardyńskie. Do bukietu dołączony jest stosowny wiersz Pratego i spis uczestniczek subskrypcyi.

— Parowa korweta „Laplace“ i szalupa kanonierska „Alarce“ przybyły d. 19. stycznia w podróży do Chin pod Goreę.

— Jak upewniana miała zapaść uchwała, że na przyszłość nie wolno będzie żadnemu urzędnikowi ani agentowi rządowemu pisać do dzienników lub wydawać dzieła. nie otrzymawszy poprzednio szczególnego pozwolenia położonych, jak to od dawna zaprowadzono w wojsku.

— Na przedwczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego wniesiono także nowy projekt ustawy, aby na tajne wydatki wydziału publicznego bezpieczeństwa przyzwoliło zgromadzenie dodatek do budżetu w sumie 1,200.000 fr., potem wniósł rząd trzy projekta ustawy, które następujących domagają się kredytów: 1.) na budowę kościoła katedralnego w Marsylii 499.450 fr. 2.) na spłacenie cła na Zundzie i Belfie 2,248.831 fr. i 3.) na pożyczkę grecką 3,522.019 fr. 83 cent.

— Marynarka francuska liczy obecnie 23 wielkich paropływów śrubowych a d. 1. czerwca 1859 będzie posiadać 30. Stychać, że rząd angielski, patrząc nie bez pewnej obawy na znaczny wzrost marynarki francuskiej, postanowił liczbę swych paropływów z 40 podnieść na 60, aby posiadać przewagę nad śrubową eskadrą francuską.

Dziennik Droit pisze:

„Prokuratoria rządowa powzięła pod przewodnictwem prezydenta Berville uchwałę, na mocy której Felix Orsini, Karol Rudio, Antoni Gomez, Józef Andrzej Pierri i Szymon Franciszek Bernard oddani są pod sąd assysów Sekwany, oskarżeni o udział w spisku, który zamierzał 1.) godzić na życie i osobę Cesarza, 2.) godzić na życie i osobę jednego członka rodziny cesarskiej (Cesarzowy). Orsini, Rudio i Gomez obżalowani są o morderczy napad na życie Ich Mości Cesarza i Cesarzowej, Pierri i Bernard zaś o uczestnictwo w zamachu, bo udzielali swych informacji i dawali pomoc i wsparcie. Orsini, Rudio, Gomez, Pierri i Bernard oskarżeni są nadto, pierwsi trzech o dokonanie a dwaj ostatni o uczestnictwo w skrytobójczym zamachu na ośm osób, które na bruku ulicy *le Pelletier* od drzazg bomby śmiertelne poniosły rany. Proces wytoczy się w drugiej połowie lutego, w toku sprawy przewodzić będzie pierwszy prezydent p. Delangle. Jenerałny prokurator p. Chaix d'Estage zastąpi władzę państwa. Nie oznaczono jeszcze stanowczo dni, kiedy ma wytoczyć się proces, wszakże jak się zdaje nastąpi to d. 25. 26. i 27. lutego.“

— Jak wiadomo z depezy telegraficznej podał wczorajszy *Monitor* nominacje pięciu wyższych wodzów. Marszałek Magnan pozostaje główną kwaterą w Paryżu na czele 1, 2 i 3 dywizyi terytoryalnej, marszałek Canrobert w Nancy na czele 4, 5, 6 i 7 dywizyi, marszałek Castelan w Lugdunie na czele 8, 9, 10, 17 i 20 dywizyi, marszałek Bosquet w Tuluzie na czele 11, 12, 13 i 14 dywizyi a marszałek Baraguay d'Hilliers w Tours na czele 15, 16, 18, 19 i 21 dywizyi terytoryalnej. — Jak donosi *Gazeta kolońska* złożyli wszyscy 5 marszałkowie wczoraj przysięgę w ręce Cesarza, wystuchawszy napróżd mszy św. w tuillerskiej kaplicy. Dla licznych jeszcze przygotowań przedwstępnych nie obejmie żaden z nich powierzzonego sobie dowództwa przed miesiącem kwietniem.

Szwajcarya.

(Visa paszportów francuskich.)

Berna, 15. lutego. Jak donosi *frankfurtska gazeta pocztowa* podpisuje posel francuski tym tylko paszporta, co osobiście stawia się w poselstwie. Postanowienie to weszło już w wykonanie od kilku dni.

Włochy.

(Proces spiskowych w Salernie.)

Salerno, 8. lutego. W dalszym toku procesu przeciw 285 spiskowym silił się prokurator rządowy na posiedzeniu z d. 3. lutego wybać kapitana okrętu Cagliari, czy opuszczając Sapri, zamierzał rzeczywiście udać się do Neapolu i stawić się pod sąd, czy też wracał do Ponza po nowe posiłki. Kapitan nie daje żadnego wyjaśnienia, odwołując się na swe obszerne zeznanie w poprzednich posłuchaniach. Mimo protestacyi obrońcy opiera się prokurator, aby jenerał marynarki Roberti i komendanci Anguissola i Rodriguez, którzy przytrzymali podejrzaną okręt, złożyli swe świadectwo przed sądem. Przyzwalając na to żądanie, przyrzeka sąd zarazem obrońcy, że w razie potrzeby wolno mu będzie wnieść swe uwagi i powołać się na zdanie ludzi biegłych w zawodzie. Dnia 4. lutego ukazał się na ławce obwiniętych i angielski maszynista Watt ale w stanie nieopisanego trwogi i pomieszania. Nie mógł dotychczas otrząść się z przerazenia, jakim przejęło go pierwsze posłuchanie sądowe. — Ostatniemi dniami chciał sobie nawet brzytwią poderznąć gardło, czemu tylko przeszkodził kapitan Stikzia. Na posiedzeniu z d. 4go lutego porwał się nagle z miejsca i zaczął tak niestychanie szybko prawić coś po angielsku, że nikt nie mógł go zrozumieć, i musiano go wyprowadzić na nowo z izby sądowej. Czterech lekarzy, przywołanych aby naradzili się nad jego stanem, zażądali napróżd dłuższego czasu do obserwacyi. Sąd uchwalił odroczyć dalsze posiedzenia, pokąd lekarze nie uadeszła swego sprawozdania. Do czterech lekarzy włoskich przyłączono jednego angielskiego, zamieszkałego w Neapolu imieniem Roskilly. Gdy zaś wszyscy ci pięciu lekarzy stanęli d. 5. w sądzie z oznajmieniem, że widzą w stanie obwiniętego pierwsze oznaki obłąkania, i że ztąd niemożę stawać przed sądem, postanowili sędziowie odroczyć dalszy tok procesu pokąd zdanie lekarskie nie da się sprawdzić z wszelką dokładnością. Aby to osiągnąć powołał sąd jeszcze dwóch frenelogów domu obłąkanych w Awersie.

Niemce.

(Milicya miejska ma być zniesiona. — Projekt zniesienia prawa lichwy. — Zgromadzenie stanów hanowerskich odroczone. — Wiadomości bieżące.)

Frankfurt n. M., 12. lutego. Na prawodawczym zgromadzeniu obradowano dzisiaj nad wnioskiem senatu względem organizacyi milicyi, i przyjęto następujące wnioski komisji, a mianowicie pierwszy wniosek jednogłośnie, inne zaś ze znaczną większością głosów.

1.) Senatowi udzielić, że prawodawcze ciało uważa przy obecnych stosunkach organizacyę milicyi jako niestosowną. 2.) Senat upraszać, by raczył rozważyć, czyli z jedynym wyjątkiem ogniowej straży, niewypadałoby straż miejską i krajową, które według zdania

samego senatu istnieją zaledwie z nazwiska, rozwiązać zupełnie; potem 3.) żądać reorganizacji straży ogniowej i prosić senat o odpowiedź na wniosek prawodawczego zgromadzenia z 1851 roku, w którym żądano urządzenia jednego techniczno wykształconego batalionu do gaszenia ognia.

Komisja pruskiej izby deputowanych, która obraduje nad rozporządzeniem względem zawieszenia prawa lichwy, miała jeszcze jedno posiedzenie, aby rozważyć nad uchwałą wyższej izby, którą nadesłano w pośrodku obrad. Postanowiła zatem komisja, zalecić deputowanym przyjęcie wniosku wyższej izby, by i z swej strony zmasować w rezolucyi słowo „stanowczo“ tak, że każde a nawet chwilowe zawieszenie praw lichwy uważa się wątpliwem.

Z wyjątkiem Bawaryi przyrzekły wszystkie państwa celnego związku brać udział w konferencyach względem emisji papierowych pieniędzy; po największej części mianowały już do tych konferencyi swych pełnomocników. Przeznaczenie terminu na zebranie pełnomocników, nastąpi zatem prawdopodobnie w tych dniach. Hanowerski rząd odroczył zgromadzenie stanów aż do 9go marca. Od stanów wybrane wydziały nie rozwiążą się przed obradami przedłożonych wniosków.

Szwecya i Norwegia.

(Uchwały w wydziale konstytucyjnym.)

Sztokholm, 9. lutego. Projekt wydziału prawodawczego względem wolności religijnej przyjął nie tylko stan włościański, ale i mieszczański, ztem wszystkiem nie zmienia to samej istoty rzeczy, bo niepomysłna uchwała szlachty i duchowieństwa przeważała szale na niekorzyść wniosku.

Do najważniejszych uchwał, powziętych w wydziale konstytucyjnym, należą: Uchwała przyjęta większością głosów 61 przeciw 20, na mocy której wolno Królowi po wysłuchaniu rady stanu wiązać układy i zawierać przymierza z obcemi mocarstwami; uchwała większością 59 głosów przeciw 20, że bez przyzwolenia sejmku nie może król sprawować rządu w innem państwie zagranicznem; uchwała większością głosów 53 przeciw 20, na mocy której winien król w przeciągu czterech dni po zebraniu sejmku zwyczajnego a w przeciągu miesiąca po otwarciu sejmku nadzwyczajnego przedłożyć zgromadzeniu wykaz stanu finansów, tudzież, że wybory do wydziału muszą nastąpić zawsze w dziesięć dni po zebraniu sejmku. Oprócz tego postanowiono 54 głosami przeciw 25, że król ma prawo pozwolić poddanemu obcego państwa nabywać i posiadać posiadłości ziemskie w Szwecyi pod warunkami i zobowiązaniami, jakie król i stany następnie w osobnej wyrażą ustawie; dalej 60 przeciw 19 głosów, że w stanie włościańskim mogą zasiadać posiadacze dóbr włościańskich bez względu na to, czem byli dawniej, byleby tylko w chwili wyboru do żadnego innego nie należeli stanu i żadnego publicznego nie piastowali urzędu; nareszcie większością 46 przeciw 33 głosom, że wydawcy dzienników peryodycznych obowiązani są podawać rękojmię lub składać w gotówce sumę 666 talarów 32 sh. Wnieiony projekt co do reformy systemu repren-tacyjnego szlachty odrzucono 49 głosami przeciw 30.

Prezydenci rozmaitych stanów sejmowych zebrali się wczoraj wieczór na osobną konferencyę, aby zakończyć posiedzenia sejmku w pierwszym tygodniu przyszłego miesiąca, i zawiadomić o tem uniżenie Jego Król. Mość Królewicza regenta.

A z y a.

(Bliższe szczegóły z teatru wojny w Indyach. — Raport z Kantonu.)

Dyrektoryum kompanii wschodnio-indyjskiej w Londynie ogłasza następującą telegraficzną depeszę: „R. Simson, drugi sekretarz indyjskiego rządu, do tajnego wydziału, East India House. Kalkuta, 9. stycznia. Naczelný wódz natrafił w swym pochodzie na Futygur, na opór powstańców, a mianowicie podczas przechodu przez most na rzece Kali Nuddi; uderzył na nich i pobił dnia 2go stycznia z ciężką ich stratą; zabrał im 7 dział, między temi 2 osmnastofuntowe. Dnia 4. stycznia wziął Futygur bez oporu. Po klęsce poniesionej dnia 2. stycznia opuścił nieprzyjaciół Futygur, tylko zabrał 3 działa. Ciężkie działa zostały na swem stanowisku. Ocalono wiele wojennych zapasów, a mianowicie broń i mundury. Złote i srebrne, równie jak i inne przedmioty Nana-Sahiba zdobyto w pobliżu Bituru. Pułkownik Seaton uderzył dnia 17. grudnia na powstańców w Putii, a rozprószywszy ich zabrał 12 dział. Na pobojuwisku poległo 300 powstańców. My utraciliśmy tylko jednego żołnierza. Kolumna pod dowództwem tego samego pułkownika pobiła także nieprzyjaciela w Mynpuri dnia 27. grudnia. Powstańcy utracili 6 dział i 250 ludzi. Z naszej strony, jak słyhać, nie poległ nikt. Dnia 22. grudnia natarł sir James Outram na powstańców, którzy zbliżyli się bardzo blisko do naszego obozu, i rozprószył ich zupełnie; nasze straty były nieznaczne, zdobyliśmy 4 działa i kilka wozów z amunicją. Ta klęska zniechęciła powstańców, a dodała odwagi wieśniakom, że zaczęli do naszego obozu dowozić zapasy. Brygadzie Campbell przekroczył Gangies pod Alahabadem, uderzył dnia 5. stycznia na powstańców w pobliżu Sekundry, i zadał im klęskę, przy-czem utracili 350 ludzi. My utraciliśmy jednego w zabitych i jedno działo. Porazka powstańców pod Sekundrą przywróci pokój w tej okolicy. Z Azimguru nie nowego. Kolumna Rowkrosta uderzyła na buntowników z Gornkuru dnia 26. grudnia i pobiła pod Szumpurem; utracili 3 działa, równie jak całą amunicję i pakunki. Z naszej strony poległ tylko 1 żołnierz. Według doniesień M'Gregora, jenerała brygady, stał korpus Jung Bahadura w Pudrawnie. Dnia 1. stycznia cofnął się nieprzyjaciół do Kaptanu Gunge. Korpus Gur-

ków trzyma się dzielnie, a wieśniacy dowożą do naszego obozu obficie zapasu. Ten korpus oczekiwano w Gorukpurze dnia 6. stycznia. Wojska Maharadży Jung Bahadura zdobyły Gurukpur dnia 6. stycznia. Nieprzyjaciół obwarował się mocno, ale opierał słabo, utracił przytem 7 dział i 200 zabitych. Nasze straty wynoszą 2 zabitych i 7 rannych Gurków. Kraj nam sprzyja i w żywność zaopatruje dostatecznie. Kapitan Osborne w połączeniu z wojskiem radży z Rewah wziął dnia 28. grudnia szturmem miasto Myherę i zdobył 2 działa. Dnia 3. stycznia zdobyto także i warownię Myherę. Prosty gościniec do Bombaju jest znowu otwarty. Z Induru nie nowego. Maharadza z Gwalioru przybył do Agry. Buntownicy z Dakki przebyli rzekę Tista, i gęstwiną lasów udali się do Nipalu. Jung Bahadur wysłał naprzeciw nich pułk Gurków, i mniemają, że ustąpią napowrót na wschód. Abryule trzyma ich na oku. Rokoszanie z Czytagongu wałęsają się w pustyni Kaczaru. Lekka piechota z Sylhetu i Kukowie poraziła z nich wielu, lub wzięła w niewolę. W Dzul-pigori panuje pokój. Oddział kobiet i rannych z Luknowa przybył dnia 9. stycznia do Kalkuty.“

(Podpis) *Raven.*

Monitor donosi: „Rząd Cesarza otrzymał od kontradmirała Rigault de Genouilly depeszę zawierającą bliższe szczegóły zajęcia Kantonu. Wylądowanie związkowych wojsk nastąpiło dnia 26. grudnia. Z powodu małej liczby żołnierzy, jaką mógł dostarczyć kontradmirał Rigault de Genouilly wybrał naczelný wódz angielskich bojowych sił kontradmirał Seymour francuskiemu korpusowi, przeznaczonemu do wylądowania, honorowe stanowisko, a mianowicie przednią straż pierwszej zaczepnej kolumny. Ten dowód zyczliwości wywarł wielki wpływ na naszych majtków i żołnierzy. Anglicy i Francuzi postępowali z równym zapałem na mury Kantonu. Po kilku potyczkach z chińskimi wojskami zdobyto dnia 28. warownię Lin. P. Martin des Pallieres Sergeant-Major pieszej marynarki miał zaszczyt zatknąć pierwszy na murach tej warowni chorągiew francuską. Dnia 29go posunęły się zaczepne kolumny ku murom miasta. Drugi sternik Pelissier z korwety „Capricieuse“ dostał się pierwszy na wyłom, i pierwszy zatknął naszą chorągiew na strażnicy muru, tuż za nim postępował starszy bombardier tej samej korwety nazwiskiem Laurier i wspierał go silnie. Każdy, dodaje kontradmirał Rigault de Genouilly, dopełniał gorliwie swej powinności, i starał się wyprowadzić naszych nieulekniomych związkowych, by utrzymać sławę wojsk cesarskich, co rzeczywiście powiodło się zupełnie. Kontradmirał wymienia okrętowego kapitana Collier i okrętowych podporuczników Vautré i Veriot, którzy odznaczyli się najwięcej. Depesza kończy się temi słowy: „Kanton znajdują się w ręku związkowych, warownie na północnej stronie zdają się być opuszczone. Chorągwie Anglii i Francyi powiewają na pięciopiętrowej świątyni. Nasze straty są małe. Porozumiewam się z admirałem Seymourem i jenerałem Straubenzee, by upewnić skutki angielską i francuską bronią odniesionego zwycięstwa. Ogień z związkowych łodzi działał wybornie i przyczynił się wiele do odniesienia zwycięstwa.“

Transportowy okręt Saone, który ma w Breście zabrać 700 żołnierza, otrzymał rozkaz przyspieszyć swoją podróż do Chin. Temi dniami wyruszy na morze.

Z Kalkuty donoszą pod dniem 9. stycznia: „Dzisiaj przybył tu pierwszy parostatek z kobietami i dziećmi z Luknowa. Wpływ, jaki to przybycie wywarło, nie da opisać się dokładnie, słowem była to jedna z najbardziej rozrzucających scen, jakie można tylko pomyśleć.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 18. lutego. Ostatki karnawału (carnavalone) rozpoczęły się przy wielkim napływie mieszkańców i obcych gości. W teatrze della Scala i *teatro Carcano* odbędą się dziś wielkie bale. Widać wielkie przygotowania do rzucania cukierkami (*coriandoli*). Ekwipaże uwijają się po wszystkich stronach miasta, wszędzie panuje jak najweselsze usposobienie i powszechna radość.

Medyolan, 18go lutego. Arcybiskup zapadł na gwałtowną febrę z symptomatami zapalenia mózgu.

Londyn, 19. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej toczyły się dalej obrady nad bilem indyjskim. Sejkes, Bulwer, Russel, d'Israeli przemawiali przeciw, Palmerston i Wood za bilem. Przy głosowaniu okazało się 348 głosów przeciw a 173 za pierwszym odczytem.

Turyn, 15. lutego. Według tutejszych dzienników odniosło przy zetknięciu się pociągu z Cuneo z pociągiem pignerolskim siedm osób rany, pomiędzy którymi znajduje się cztery ciężko uszkodzonych. W Genui zabrała policja ponownie kilka numerów dziennika *Italia del Popolo*.

Feruk Chan odjechał wczoraj do Genuy.

Turyn, 17go lutego. Przytrzymano tu kilku ludzi, którzy podrabiali fałszywe tureckie pieniądze papierowe. Przetrzęsając domy znaleziono potrzebne do tego materiały i narzędzia. Senator hrabia Defornari administrator długu publicznego rozstał się z światem. W Moutiers w Sabaudyi skazano pewnego księdza za obrażę Króla i ministrów na trzy miesiące więzienia i grywnę pieniężną.

Konstantynopol, 13. lutego. Śniegi i zimna trwają ciągle. Dwa miliony ók węgla znajdują się z wyższego polecenia w drodze do Carogrodu. Komisja ustanowiona do rozpoznania projektu względem skonsolidowania bieżącego długu odbyła swe pierwsze posiedzenie. Zakaz noszenia broni obostrzono ponownie temi czasami.

W stolicy otwarto szkołę sechtunków. Rosyjski konsul w Trebizondzie mianowany został jeneralnym konsulem w Janinie.

Smyrna, 13. lutego. Nowy grecki arcybiskup Chrysanthos przybył tu z Carogrodu, a nowy francuski jeneralny konsul Mure de Palanne z Marsylii. W głębi kraju wywarła ostra zima niepo-myślny wpływ na drzewa pomarańczowe i inne rodzaje owoców.

Ateny, 13. lutego. Na cześć 25leciej rocznicy wyładowania Króla nastąpiły liczne nominacje i nadania orderów. Rozdzielono także 30 orderów bawarskich. Książę Adalbert udaje się z początkiem przyszłego tygodnia do Konstantynopola, z kąd przybędzie znowu do Aten.

Kurs lwowski.

Dnia 20. lutego.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	46	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	20	79	45
Galic. obli-gacje indemnizacyjne	" "	78	30	79	—
5% Pożyczka narodowa	" "	84	57	85	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85⁷/₈—85¹⁵/₁₆. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 96¹/₂—97. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 96¹/₂—97. Obligacje długu państwa 5% 82¹/₂—82³/₄, det. 4¹/₂% 73—73¹/₄, det. 4% 64³/₄—65, detto 3% 50—50¹/₂, detto 2¹/₂% 41¹/₂—41³/₄, detto 1% 16¹/₄—16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — — Detto Peszt. 4% 96 — — — Detto Medyol. 4% 95 — — — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₂—88³/₄, detto węgier. 80—80¹/₂, detto galic. i siedmiogr. 79—79¹/₂, detto innych krajów koron. 86—87. Oblig. bank. 2¹/₂% 64³/₄—65. — Pożyczka loter. z r. 1834 337—338. Detto z roku 1839 132³/₄—133 — Detto z r. 1854 108³/₄—108³/₄. Renty Como 16—16¹/₄. Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% 87—87¹/₂. — Glognickie 5% 80—80¹/₂. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 85—85¹/₂. — Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 88—89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111—112. Akcyi bank. narodowego 925—986. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 261—261¹/₄. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 124¹/₄—124¹/₂. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — — Detto półn. kolei 187—187¹/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 313¹/₂—314. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 3% 103¹/₄—103¹/₂. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 95¹/₄—95¹/₂. Detto cisainskiej kolei żel. 100¹/₂—100³/₄. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 260—261. — Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 196¹/₄—196¹/₂. Detto losy tryest. 106¹/₄—106¹/₂. Detto tow. żegl. parowej 566—568. Detto 13. wydania 100¹/₄—101. Detto Lloyd 400—402. Peszt. mostu łańcuch. 59—60. Akcyje młyn. parowego wód. 65—66. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. Detto 2. wydania 29—30. Esterhazego losy 40 złr. 79¹/₂—80. Windischgrätz losy 25¹/₄—26. — Waldsteina losy 27—27¹/₄. — Keglevicha losy 16¹/₄—16³/₄. Ks. Salma losy 43¹/₄—44. St. Genois 38—38¹/₄. Palfego losy 37¹/₄—38. Clarego 38¹/₄—39. Amsterdam 2 m. 88¹/₂ l. Augsburg Uso 106¹/₂. Bukareszt 31 T. 267. — Konstantynopol 31 T. 481 — Frankfurt 3 m. 105³/₄ l. — Hamburg 2 m. 78. — Liwurna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10—18¹/₂. Medyolan 2 m. 105¹/₄. — Paryż 2 m. 123³/₄ — Cesarzskich ważnych dukatów agio 8¹/₈. — Napoleons'dor 8—14. Angielskie Sover. 10—21 — Imperyal Ros. 8—27. Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. lutego.

Oblig. długu państwa 5% 82¹/₂; losowane obligacje 5% —; obligacyi długu państwa 4¹/₂% —; 4% —; 3% —; 2¹/₂% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 131¹/₆; z r. 1854 108³/₄; pożycz. nar. z r. 1854 85¹⁵/₁₆. Oblig. banku —. Akcyje bankowe 985. Akcyje zakładu kredytowego 267¹/₂. Akcyje

kolei półn. po 1000 złr. 1865 Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 311³/₄; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadciskiej 207¹/₂. Kolej cesarszowy Elzbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 190¹/₂. Akcyje żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. 568. Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. 402¹/₂. Akcyje niższ.-austr. Towarzystwa eskomp. po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. 79¹/₂. detto węgierskie 80¹/₄. Amsterdam —. Augsburg 16¹/₂ l. Bukareszt 266¹/₂. Konstantynopol —. Frankfurt 105³/₄. Hamburg 77¹/₈. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10—18. Medyolan 105. Marsylia 123¹/₂. Paryż 123³/₄. Agio duk. ces. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Mężynski Piotr, z Paryża. — Warteresiewicz Jan, z Czerniowiec. — Jenes Henr., z Zabokruków. — Hr. Golejewski Antoni, z Harasimowa.

Hotel europejski: PP. Chrzanowski Piotr, z Machniawy. — Ilnicki Ryszard, z Tarnopola.

Hotel Langa: P. Br. Grismar Alexander, c. k. rotmistrz, z Paryża.

Hotel Kuhna: PP. Duniewicz Edward, z Nowoszyce. — Bogusz Adam, z Bortnik.

Dnia 21. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Obertyński Leo., z Stronibab. — Łodyński Hieron., z Milatyna. — Pyszyński Tad., z Kobylacza.

Hotel europejski: PP. Zagórski Wład., z Perespy. — Kunaszewski Wład. z Kutyszcz.

Hotel angielski: P. Br. Korf Emil, c. k. porucznik, z Żółkwi.

Do prywatnego pomieszkania: P. Tomanek Paweł, z Smarżowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lutego.

PP. Bogdanowicz Marceli, do Laszek. — Bielski Stanisł., do Rychcie — Grabowski Zdzisław, do Sokółki. — Br. Heydel Okt., do Drohiczawki. — Kabath Franc., c. k. rotm., do Łancuta. — Klimkiewicz Józef, do Brusna. — Smoleński Józ., do Kruszelnicy. — Tyszkiewicz Maurycy, do Czortkowa. — Torosiewicz Michał, do Poltwy.

Dnia 21. lutego.

PP. Bykowski Stanisł., do Sokala. — Borowski Mat., do Hurka. — Br. Brunicki Jan, do Rudy. — Czajkowski Mik., do Dusanowa. — Chrzanowski Piotr, do Brodów. — Br. Grismar Alex., ces. ros. rotm., do Petersburga. — Jaruntowski Ant., do Jablonki. — Kauba Ferdynand, c. k. podpor., do Droho-wyża. — Krzysztofowicz Krzyst., do Jarhorowa. — Kotarski Jan, do Lubaczowa. — Kotarbiński Wikł., do Krakowa. — Hr. Komarowski Franc., do Łucyc. — Mężynski Piotr, do Wołynia. — Mrozowski Mich., do Strzałek. — Pawlikowski Emil, do Rosolina — Takaczy, c. k. rotmistrz, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.87	— 16.3°	92.1	południowy sl.	jasno
2. god. popoł.	330.56	— 6.0°	83.3	" "	"
10. god. wiecz.	330.67	— 10.8°	84.3	" cichy	"

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: „Wie man Häuser baut“, ko medya we trzech aktach p. Birchpfeifer.

Jutro: „Dom Sebastian.“

We środę na dochód pauny Pauliny Targowskiej: „Noc balowa na dworze Ludwika XIV.“, dramat w 5 aktach z francuskiego.

KRONIKA.

Nekrolog (nadesłane).

Podobało się wyrokom niebios powołać do wieczności męża, którego stratę z pomiędzy nas rodzina i społeczeństwo głęboko uczuły. Jego Excelencya hrabia z Liptowa i Orawy Cypryan Komorowski, rzeczywisty tajny radca i podkomorzy Jego c. k. Mości, najwyższy strażnik koronnych sreber królestw Galicyi i Lodomeryi, komandor orderu Franciszka Józefa, zgasł d. 10. lutego r. b.

Odając z należną czecią zwłokom jego ostatnią usługę, jedno wszystkich nas ożywiało przekonanie, że bogobojne życie, prawność obywatelska, liczne a ciche cnoty bezświadomie jedną ją hołd sobie, i zniewalają zapisać cześć zanych w czulej pamięci. Jakoż był to mąż prawego serca, zacny i poważany obywatel kraju, obóstwiony w gronie rodziny, szanowany powszechnie pośród ziemaków. Godłem życia swego miał prawdę i bezinteresowność; zacność i szlachetność uczuć sterowały życia tego nawą. Z tych to szlachetnych uczuć przyswiecała postępowaniu jego w stosunkach rodzinnych i w pożytku obywatelskim rzadka dziś zasada: poświęcić interes własny miłości u swoich, dobremu imieniu za kołem rodzinnem. Nieszukając zaszczytów i dostojenstw obsypany był niemi, a były to jedyne i konieczne owoce prawości i powszechnego poważania. To wysokie stanowisko s. p. hr. Cypryana Komorowskiego stało się nowym dla niego obowiązkiem względem bliźnich, nowem źródłem dobrodziejstw dla tychże Radą, datkiem, protekcją wspierał potrzebnych, idąc za przekonaniem, że Opatrzność nie dla nas, lecz dla bliźnich wyżej nas stawia. Znajdował też jedyne zadowolenie, istotną życia wartość w cichych, mało znanych, a często rozsiewanych dobrodziejstwach, które mu głębokie religijne uczucia i prawdziwa, bo czynna, chrześcijańska miłość bliźniego dyktowały.

Hrabia Cypryan Komorowski dożył lat 82. Opatrzność wynagradzając cnotliwe życie, dozwoliła mu cieszyć się licznem rodzeństwem i błogosławić czeigodnym synom i wnukom. Oby żal ich znalazł pociechę w tej czei powszechnej, która ostatnią usługę zmarłemu chętnie i licznie niosła, i w tej życzliwej pamięci, która imiona prawych w sercach ziemaków zapisuje.

— W Gandawie odbyły się temi dniami szczególniejszego rodzaju zapasy między kanarkami krajowemi. Wyznaczono 32 nagrod, po ośm dla pstrych samców, pstrych samicek, złotych samców i złotych samicek. Dwie pierwsze nagrody za pstre samece i pstre samiceki otrzymał p. Haentjens z Gandawy. Miasto to przewyższa w chowie kanarków jak i w pielęgnowaniu kwiatów wszystkie inne. Szczególniejszą uwagę zwracają na siebie od niejakiego czasu takzwane „samiceki w krynolinach.“

— Ogólny dziesiąty zjazd nauczycieli niemieckich odbędzie się w tym roku w Weimarze w tygodniu zielonych świątek od 27. do 29. maja.

— Niesłychanie ostra zima w Konstantynopolu sprawia wszędzie ucisk, a najbardziej w stolicy jest wielki niedostatek między uboższymi klasami, którym szczególnie brak paliwa dojmuje. Dla ulżenia tych cierpień poczyniono składki, i Sultan sam zaasynował milion piastrow. Dzienniki wliczają w Konstantynopolu więcej niż 40 przypadków śmierci, które się wydarzały z niezwy-czajnych mrozów, a drugie tyle tych co padli pastwą zgłodniałych wilków, które się teraz aż na przedmieścia Konstantynopola podkradają.